

Uzasadnienie wyroku z 27 września 2021 roku

Powodowie R. F. i E. F. dnia 4 stycznia 2019 roku wystąpili przeciwko pozwanemu B. M. Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. z powództwem o stwierdzenie nieważności całej umowy kredytu hipotecznego indeksowanego z dnia 22 sierpnia 2006 roku na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 69 ustawy Prawo bankowe lub unieważnienie umowy kredytu na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe bądź w zakresie: §2 ust. 2, §6 ust. 1-3 oraz §7 ust. 1. Powodowie zgłosili też żądanie ewentualne o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 35.960 zł. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wysokość roszczenia ewentualnego została obliczona na kwotę stanowiącą różnicę między kwotami pobranymi przez bank w ramach rat kredytowych a kwotami należnymi pozwanemu przy założeniu, że umowa jest umową zawartą w złotych polskich, w której nie zastrzeżono skutecznie mechanizmu indeksacji, przy zachowaniu jednak pozostałych parametrów zawartych w umowie. Powodowie twierdzili, że postanowienia umowy zawierające klauzule indeksacyjne określone w §2 ust. 2, §6 ust. 1-3, 5 oraz §7 ust. 1 umowy oraz w §3 ust. 3 i §6 ust. 1 Regulaminu stanowiącego integralną część umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Ani umowa ani Regulamin nie zawierały postanowień określających sposób ustalania przez Bank kursów wymiany walut co pozwalało mu na całkowitą dowolność i jednostronne kształtowanie stosunku zobowiązaniowego. W chwili podpisania umowy wysokość zobowiązania powodów była waloryzowana miernikiem wartości wyznaczanym swobodnie przez pozwanego. Kwota kredytu i wysokość rat spłaty kredytu i zadłużenia została pozostawiona do swobodnego uznania pozwanego, który nie był ograniczony żadnymi postanowieniami umownymi lub ustawowymi. Według powodów udzielony im kredyt ma charakter złotowy a odwołanie się do waluty CHF stanowi jedynie klauzulę waloryzacyjną. Faktyczna wysokość kredytu nie była znana powodom przy podpisywaniu umowy, a dopiero przy wypłacie kredytu, przez zastosowanie do przeliczenia kursu CHF z dnia wypłaty. Powodowie wskazywali, że walutą kredytu był złoty polski. Zwracana kwota kapitału nie może zaś być nigdy przy takim kredycie równa kwocie pożyczonego kapitału. Równa jest jedynie równowartość kapitału pożyczonego i zwracanego wyrażona w walucie CHF. Z tego względu zawarta przez strony umowa ma charakter umowy nienazwanej, opartej o typową umowę kredytu (pożyczki), lecz z istotnymi odmiennościami. Zgodnie z zasadą nominalizmu wyrażoną w art. 358§1 k.c., jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w danej walucie, to spełnienie świadczenia powinno nastąpić przez zapłatę sumy nominalnej określonej w umowie, a nie z zastosowaniem przelicznika w postaci indeksacji do CHF. Powodowie podnosili, że nie zostali należycie poinformowani przez pozwanego, że ich ryzyko kursowe jest nieograniczone. Otrzymali formalnie informację o ryzyku i podpisali oświadczenie, że są świadomi ryzyka kursowego, jednak nie przedstawiono im skutków wzrostu kursu waluty na ich konkretne zobowiązanie. Nie wytłumaczono im działania mechanizmu indeksacji oraz jego skutków. Niedozwolony charakter mają postanowienia dotyczące zmiennego oprocentowania kredytu, gdyż nie określają konkretnych warunków zmiany stopy oprocentowania. Klauzule waloryzacyjne ustalające kursy walut nie mają charakteru świadczenia głównego, ale bezpośrednio wpływają na wykonywanie świadczeń głównych i w konsekwencji cała umowa jest nieważna. Klauzule te są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta gdyż godzą w równowagę kontraktową powodując znaczącą dotkliwość ekonomiczną dla konsumenta. Świadczenia spełnione w wykonaniu nieważnej umowy podlegają zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410§1 k.c. Zastrzeżenie przez pozwanego ukrytych opłat bankowych jest sprzeczne z art. 69 Prawa bankowego i z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadami uczciwości i rzetelności uczestników obrotu prawnego a także sprzeczne z właściwością (naturą) zobowiązania kredytowego. Umowa jest nieważna przynajmniej w części obejmującej klauzule indeksacyjne, zgodnie z art. 58§3 k.c. Świadczenia stron są rażąco nieekwiwalentne. Bez klauzul indeksacyjnych dalsze istnienie umowy nie jest możliwe, gdyż brak jest podstaw do określania sposobu i wysokości świadczeń stron. Byłoby to też sprzeczne z naturą stosunku prawnego. Stosunek zobowiązaniowy powstały po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych nie miałby gospodarczego sensu. Bez postanowień dotkniętych nieważnością umowa w ogóle nie zostałaby zawarta. Powodowie podnosili też, że przysługuje im roszczenie z art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Nieuczciwą praktyką pozwanego jest praktyka określona w art. 6 ust. 1 tejże ustawy polegająca na zaniechaniu wprowadzającym w błąd przez pomijanie istotnych informacji potrzebnymi przeciętnemu konsumentowi

do podjęcia decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. W szczególności zgodnie z art. 6 ust. 3 wprowadzającym w błąd zaniechaniem może być zatajenie lub nieprzekazanie w sposób jasny, jednoznaczny lub we właściwym czasie istotnych informacji dotyczących produktu. Pozwany nie poinformował powodów o ryzykach związanych z umową a wręcz zapewniał, że oferowany produkt jest bezpieczny i stabilny.

Pozew k. 1-30.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zakwestionował roszczenie co do zasady i co do wysokości. Pozwany zaprzeczył aby: umowa była nieważna w całości lub części; umowa była sprzeczna z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub zasadami etyki bankowej; umowa zawierała postanowienia niedozwolone; umowa nie czyniła zadość wymaganiom stawianym przez prawo bankowe; powodowie nie mieli możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umowy; jakiegokolwiek świadczenie powodów było świadczeniem nienależnym; umowa nie wiązała stron w jakimkolwiek zakresie; kredyt powodów miał charakter złotowy; bank zastrzegł sobie możliwość swobodnego określania kursów walut lub z niej korzystał; bank zastrzegł sobie prawo jednostronnego określania zobowiązań powodów lub z niego korzystał; doszło do naruszenia interesów powodów tym bardziej w stopniu rażącym; działanie banku pozostawało w sprzeczności z dobrymi obyczajami; wysokość świadczenia powodów nie została określona, kwota kredytu, wysokość rat spłaty oraz zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu nie zostały określone w umowie; bank posiadał „fakultatywność” dokonywania zmiany oprocentowania kredytu; walutą kredytu był złoty polski; umowa zawierała określenie kwoty kredytu oraz zasad i sposobu jej indeksacji w sposób niedozwolony; kwestionowane postanowienia nie były sformułowane w sposób jednoznaczny; powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy; warunki umowy nie podlegały negocjacji; bank nie wypełnił jakichkolwiek obowiązków informacyjnych wobec powodów, w szczególności w zakresie indeksacji ryzyka kursowego; bank nie udzielił powodom rzetelnej informacji; powodowie byli zapewniani o tym, że kredyt indeksowany do CHF jest produktem bezpiecznym; powodowie nie zostali w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowani o skutkach jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji; powodom nie wyjaśniono mechanizmu indeksacji; informacja o ryzyku walutowym była niepełna; powodowie byli zapewniani, że kredyt indeksowany do CHF jest produktem bezpiecznym; doszło do zakłócenia równowagi kontraktowej stron; bank wykorzystał uprzywilejowaną pozycję; powodowie posiadali interes prawny w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy w całości lub w jakiegokolwiek części; bank stosował nieuczciwe praktyki rynkowe; bank podejmował działania wprowadzające w błąd. Pozwany wskazywał, że w celu udzielenia kredytu zaciągnął zobowiązanie w CHF na rynku międzybankowym przez transakcję (...). Następnie pożyczył powodom potrzebną ilość franków szwajcarskich. Strona powodowa pierwotnie otrzymała od banku franki szwajcarskie a nie złotówki. Dalej bank odkupił kwotę kredytu udzieloną powodom w CHF za umówioną cenę w PLN, żeby powodowie mogli zapłacić za finansowane nieruchomości w ustalonej cenie i walucie PLN jej kupna. Kredyt powodów był zabezpieczony, udzielony i księgowany w CHF i w tej walucie powinien zostać zwrócony. Wpisanie wartości kredytu w złotówkach w umowie i wypłata kredytu w tej walucie wynikały w szczególności z tego, że w tej walucie była dokonywana transakcja będąca celem umowy kredytu. Taka konstrukcja umożliwiała powodom skorzystanie ze stóp referencyjnych właściwych dla kredytu walutowego w CHF. Sposób zabezpieczenia i waluta hipoteki nie mają wpływu na walutowy charakter kredytu. Pozwany wskazywał, że powództwo jest niezasadne również z uwagi na następujące okoliczności: umowa jest ważna, zgodna z prawem, w szczególności z prawem bankowym oraz ustawą antyspreadową i wiąże powodów w całości; uwzględnienie powództwa w jakimkolwiek zakresie doprowadziłoby do pokrzywdzenia innych kredytobiorców, którzy zawarli kredyty złotowe, chcąc uniknąć ryzyka kursowego; ukształtowanie kredytu powodów jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR 3M doprowadziłoby do niedopuszczalnej zmiany stosunków między stronami; ukształtowanie kredytu powodów jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR 3M spowodowałoby ukształtowanie stosunków prawnych między stronami wbrew zgodnemu zamiarowi stron – jak bowiem wprost wynika z wniosku kredytowego i umowy, powód i bank zawarli umowę kredytu walutowego indeksowanego do franka szwajcarskiego i taki był ich cel i zamiar; kurs franka szwajcarskiego stosowany przez bank był kursem rynkowym; powodowie od początku mieli możliwość spłacania kredytu bezpośrednio w CHF – taką możliwość bank dopuszczał już w momencie zawierania umowy przez powodów, na długo przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej; z uwagi na ciężące na bankach obowiązki zabezpieczenia ryzyka kursowego, walutowego oraz stopy procentowej, rodzaj stopy procentowej powinien

być dostosowany do waluty kredytu – niedopuszczalne jest tym samym by kredyt złotowy był oprocentowany według stawki LIBOR 3M; działanie banku było zgodne z przepisami ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, nadto w dacie zawierania umowy ustawa ta jeszcze nie obowiązywała; z uwagi na wejście w życie ustawy antyspreadowej zarzut dotyczący przeliczania kwoty kredytu zgodnie z kursem CHF określonym w TKWO jest dodatkowo nieuzasadniony; stanowisko pozwanego potwierdzają orzeczenia sądów wymienione w odpowiedzi na pozew; roszczenie powodów jest przedawnione, ma charakter świadczenia okresowego przedawniającego się w terminie 3 lat. Od dnia zawarcia umowy do dnia wniesienia pozwu upłynęło ponad 10 lat. W obszernym uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany szczegółowo zaprezentował, rozwinął i sprecyzował swoje stanowisko w sprawie.

Odpowiedź na pozew k. 99-220.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Strony zawarły w dniu 22 sierpnia 2006 roku umowę kredytu hipotecznego nr(...) indeksowanego do CHF. Kwotę kredytu określono na 191.900 zł. Celem kredytu były: budowa domu metodą gospodarczą w kwocie 152.000 zł., refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe w kwocie 38.000 zł. oraz koszty wliczone w kredyt (prowinia) w kwocie 1900 zł. Kredyt został wypłacony w trzech transzach: w dniu 30 sierpnia 2006 roku wypłacono kwotę 109.900,01 zł. odpowiadającą kwocie 44.805,94 CHF po kursie 2,4528; w dniu 5 października 2006 roku wypłacono kwotę 47.000 zł. odpowiadającą kwocie 19.377,45 CHF po kursie 2,4255; w dniu 13 grudnia 2006 roku wypłacono kwotę 34.999,99 zł. odpowiadającą kwocie 15.002, 78 CHF po kursie 2,3329. W umowie w §6 określono, że kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej i kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych co oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Wysokość oprocentowania wynosiła w dniu zawarcia umowy 2.7700% w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1.25 p.p. stałej w całym okresie kredytowania. Odsetki były naliczane za każdy dzień od aktualnego salda zadłużenia. Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Stopa referencyjna zmieniała się w cyklu kwartalnym i przyjmowała wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy. Pozwany pobierał odsetki od kredytu według zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym obejmujące stawkę referencyjną LIBOR oraz marżę banku, ustalone w okresach trzymiesięcznych. Pozwany pobrał jednorazową bezzwrotną prowizję w kwocie 1900 zł. Całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosił 112.098,66 zł., zaś rzeczywista roczna stopa oprocentowania w dniu sporządzenia umowy wynosiła 3,59% w skali roku. Okres kredytowania określono na 360 miesięcy, w tym okres karencji 12 licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy. Zabezpieczeniem spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami były: hipoteka kaucyjna do kwoty 326.230 zł. ustanowiona na rzecz banku na nieruchomości przy ul. (...) w O., cesja na bank praw z polisy od ognia i innych zdarzeń losowych tejże nieruchomości, cesja na bank praw z polis ubezpieczeniowych na życie powodów. Harmonogram spłaty rat kredytu i saldo kredytu w CHF były niezmiennie od początku umowy. Zmienne natomiast były raty po przeliczeniu na złotówki oraz saldo kredytu w złotówkach, których wysokość była zależna od aktualnego kursu CHF. Klauzule indeksacyjne zawarte były w §2 i §7 umowy. Zgodnie z §2 ust. 2 zd. 1 „Kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...), w dniu uruchomienia kredytu lub transzy”. Zgodnie zaś z §7 ust. 1 „Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z §2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych B. M. SA”. Spłata następowała poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku powodów. Powód przed zawarciem umowy udał się do firmy doradczej Remedium, gdzie prezentowano mu oferty kredytu w złotówkach i we frankach szwajcarskich. Oferta pozwanego banku została wskazana jako najlepsza, ze względu na niskie raty i korzystne warunki finansowe. Powodowie byli zachęceni do zaciągnięcia kredytu frankowego ze względu na niższe oprocentowanie, niższą prowizję i możliwość wcześniejszej spłaty. Powodowie zawarli umowę jako konsumenci, nie negocjowali umowy. Nie są specjalistami z zakresu finansów, ekonomii ani bankowości i umowa była dla nich

skomplikowana. Przedstawiono im notowania franka szwajcarskiego z ostatnich kilku lat, gdy waluta była stabilna. Otrzymali standardowy formularz informacji o ryzyku zmian kursów walutowych i ryzyku zmian stóp procentowych i podpisali ten dokument. Zostali ogólnie poinformowani, że raty są ustalane na podstawie kursów waluty określonej w tabeli banku, jednak nie mieli szczegółowej wiedzy jak te kursy są ustalane i jaki jest wpływ wzrostu kursu waluty na salo kredytu. Nie wyjaśniono im pojęcia indeksacji. Powodowie nie wiedzieli, że mogą wypłacić kredyt bezpośrednio w CHF oraz że mogą spłacać kredyt w ten sam sposób – bezpośrednio w CHF. Powodowie byli zadowoleni, że uzyskali kredyt, działali w zaufaniu do banku. Umowa była zawiała, ale wydawała im się korzystna finansowo. Myśleli, że to bezpieczny produkt. Powodowie są świadomi konsekwencji nieważności umowy. Spłacili około 150.000 zł. kredytu i są w stanie spłacić bankowi pozostałą kwotę kapitału.

Umowa kredytu k. 49-51, regulamin k. 52-60 i 228-236, cennik k. 237-238, pełnomocnictwo k. 239, wniosek kredytowy k. 240-242, oświadczenie k. 243, symulacja k. 244, wstępna ocena zdolności kredytowej k. 245-246, decyzja kredytowa wraz z korektą k. 247-253, dyspozycje wypłaty środków k. 254-255, wydruki tabel kursowych k. 256-263, zestawienie transakcji k. 264-270, wyciągi k. 271-272, informacje o ryzykach k. 273, zaświadczenie o udzieleniu kredytu hipotecznego k. 61-62, zaświadczenie o poniesionych kosztach kredytu hipotecznego k. 63-77, zeznania świadka A. K. (1) k. 431, zeznania świadka A. K. (2) k. 466-475, zeznania powodów k. 508-509.

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o dowody z dokumentów i zeznania powodów. Zeznania świadka A. K. (2) niewiele wniosły do sprawy, gdyż świadek nie pamiętała okoliczności zawierania umowy z powodami i zeznawała ogólnie na temat procedur bankowych. Dowód z zeznań pozostałych świadków: A. K. (1), K. M. i J. C. pominięto, gdyż ci pracownicy banku nie brali udziału przy zawieraniu umowy kredytu przez powodów. Ogólne zeznania świadka A. K. (1) dotyczące procedur i czynności bankowych nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, której istotą jest ocena abuzywności klauzul indeksacyjnych. Przeprowadzenie dowodu z zeznań pozostałych świadków spowodowałoby przedłużenie rozpoznania sprawy. Sądowi znanym urzędowo jest fakt, że świadkowie ci zeznają w wielu podobnych sprawach i często nie stawiają się na rozprawy ze względu na kolizje terminów. Nadto świadek K. M. nie jest już pracownikiem banku i pozwany zwykle cofa dowód z zeznań tego świadka. Dowód z opinii biegłego nie został dopuszczony, gdyż dotyczy on roszczenia ewentualnego o zapłatę. W sprawie uwzględniono zaś żądanie główne o ustalenie, co czyniło bezprzedmiotowym rozstrzygnięcie o żądaniu ewentualnym.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Sprawę należy rozważać w płaszczyźnie przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. Nr 140, poz. 939) Prawo bankowe, przepisów kodeksu cywilnego dotyczących niedozwolonych postanowień umownych (klauzul abuzywnych, nieuczciwych warunków umownych), w szczególności art. 385¹ k.c. oraz dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich z dnia 5 kwietnia 1993 r. (Dz.Ur.UE.L Nr 95, str. 29). Należy mieć na uwadze również orzecznictwo Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) dotyczące klauzul abuzywnych. Podobnie bowiem jak w przypadku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kryteria i zasady dotyczące kontroli abuzywności wzorca umowy zostały wypracowane przez orzecznictwo.

Umowa kredytu uregulowana została w art. 69 Prawa bankowego. Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel (przedmiot kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonym terminie. Dodatkowo zobowiązanie kredytobiorcy obejmuje też obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, w przewidzianych w umowie terminach – wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Charakter prawny umowy o kredyt bankowy jest przyjmowany niejednolicie – jedni uznają go za szczególną odmianę umowy pożyczki, inni za umowę nienazwaną, jeszcze inni za odrębny typ umowy nazwanej, o definicji ustawowej określonej w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Zaliczano także umowę pożyczki oraz umowę o kredyt bankowy do szeroko rozumianej kategorii umów bankowych, w której mieści się również poręczenie, dyskonto weksła, akredytywa oraz inne umowy, w których świadczenia

stron nie następują równocześnie. Umowa o kredyt jest kauzalna, konsensualna, dwustronnie zobowiązująca oraz odpłatna. Zapłata odsetek jako elementu wynagrodzenia uważana jest za świadczenie główne. Kredyt indeksowany do waluty obcej uzyskał podstawę normatywną na mocy ustawy z 29 lipca 2011 roku, która z dniem 26 sierpnia 2011 roku znówelizowała art. 69 Prawa bankowego przez dodanie w ust. 2 pkt 4a oraz dodanie przepisu ust. 3. Według tych przepisów, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, powinna określać ta umowa. W przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Również przed tą nowelizacją dopuszczano możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty obcej, który uważano za możliwy wariant umowy kredytu bankowego. W postanowieniu z 28 maja 2014 roku (sygn. akt I CSK 607/13, Legalis) Sąd Najwyższy wskazał, że nowelizacja ta przyznała kredytobiorcy dodatkowe uprawnienie do spłaty rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie, co nie znaczy jednak, że jest on obowiązany do takiej formy spłaty. Sąd Najwyższy potwierdził w uzasadnieniu wyroku stanowisko sądów niższej instancji, że nowelizacja ta nie zmienia oceny o niedozwolonym charakterze tego postanowienia. Brak szczegółowego określenia sposobu ustalania kursów wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest kwota rat kapitałowo-odsetkowych decyduje o jego abuzywności, gdyż uniemożliwia konsumentowi ocenę wysokości złotej jego zobowiązania na dzień spłaty raty ani zasad ustalania tej wysokości, a ta ocena dotyczy także sytuacji konsumenta, który po nowelizacji prawa bankowego wybrał sposób spłaty rat kredytu w złotych polskich. W uzasadnieniu wyroku z 22 stycznia 2016 roku (sygn. akt I CSK 1049/14, Biul. SN 2016/5) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wprowadzenie nowelą z 29 lipca 2011 roku możliwości uruchomienia prawnego mechanizmu eliminowania kwestionowanej klauzuli umownej nie wyklucza możliwości kontroli kwestionowanej klauzuli na podstawie art. 385¹§1 zd. pierwsze k.c.

Brak jest podstaw do uznania umowy za nieważną na podstawie art. 58§1 albo art. 58§2 k.c. Umowa kredytu denominowanego (indeksowanego) stanowi możliwy wariant umowy kredytu. W ocenie Sądu Rejonowego zawarta przez strony umowa nie jest sprzeczna z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe. Nie jest ona także sprzeczna z zasadami współzycia społecznego określonymi w art. 58§2 k.c. Należy zauważyć, że klauzula dobrych obyczajów określona w art. 385¹§1 k.c. stanowi pewnego rodzaju odpowiednik klauzuli zasad współzycia społecznego określonej w art. 58§2 k.c. Szczególny charakter art. 385¹ k.c. nakazuje stosować ten przepis, który zapewnia konsumentowi wyższą ochronę niż art. 58§2 k.c. Przepis art. 385¹ k.c. jest wynikiem transpozycji prawa europejskiego. Wyczerpanie dyspozycji tego przepisu nakazuje jego stosowanie z uwzględnieniem zasady pierwszeństwa prawa unijnego. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje też do klauzuli dobrej wiary określonej w dyrektywie 93/13.

W motywach dyrektywy wyjaśniono, że przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia. Wyczerpanie dyspozycji art. 385¹ k.c. powoduje, że bezprzedmiotowe jest poszukiwanie innych podstaw prawnych dla uzasadnienia żądania pozwu.

Zawarta przez strony umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne obejmujące klauzulę indeksacyjną (§2 ust. 2 zd. 1 i §7 ust. 1 umowy kredytu). Zgodnie z §2 ust. 2 zd. 1 „Kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...), w dniu uruchomienia kredytu lub transzy”. Zgodnie zaś z §7 ust. 1 „Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu

w CHF ustaloną zgodnie z §2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych B. M.SA”.

Ocena abuzywności klauzuli indeksacyjnej wymaga ustalenia czy zachodzą przesłanki określone w art. 385¹ k.c.: sprzeczność z dobrymi obyczajami, rażące naruszenie interesów konsumenta, brak jednoznacznego sformułowania w przypadku postanowienia określającego główne świadczenie stron, brak indywidualnego negocjowania kwestionowanego postanowienia. Należy tu wskazać, że ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹§4 k.c.).

Klauzula indeksacyjna obejmuje dwa elementy: klauzulę spreadową oraz klauzulę ryzyka kursowego. S. jest to różnica między kursem kupna i kursem sprzedaży waluty. Tabele kursowe banku odwołują się do kursów rynkowych, jednak zawierają dodatkowo marżę banku, co powoduje że spread w banku jest większy niż zwykle w kantorach. Wypłata kredytu po kursie kupna i spłata rat po kursie sprzedaży powoduje, że bank zarabia na spreadzie. Gdyby bowiem wypłata i spłata kredytu nastąpiła nawet tego samego dnia, bank otrzymałby korzyść obejmującą różnicę między kursem kupna i kursem sprzedaży. W sytuacji gdy wypłata następuje po niskim kursie kupna, a spłata rat po kilku latach w związku z wzrostem kursu CHF następuje po wysokim kursie sprzedaży CHF, korzyść banku powiększa się również ze względu na wzrost kursu waluty, który powoduje, że wzrasta wysokość raty. W sytuacji gdy bank nie dokonuje fizycznie wymiany waluty, a jedynie księguje kwoty przeliczane według kursu kupna lub kursu sprzedaży, uzyskiwany jest w ten sposób znaczący zysk banku, przy czym zapłacie spreadu przez klienta nie odpowiada żadne wzajemne świadczenie banku. Należy tutaj zauważyć, że już odsetki od kredytu zawierają w sobie wynagrodzenie banku. Bank dodatkowo pobiera prowizję, oprocentowanie, marżę, zarabia na spreadzie oraz na różnicach kursowych, nadto wymaga od klienta dodatkowych zabezpieczeń, w szczególności ustanowienia hipoteki. Klauzula spreadowa godzi w równowagę kontraktową i rażąco narusza interesy konsumenta, w tym jego interesy ekonomiczne ze względu na pobieranie ukrytego wynagrodzenia, któremu nie odpowiada żadne świadczenie wzajemne banku. Klauzula spreadowa nie stanowi świadczenia głównego, ma charakter posiłkowy względem świadczenia głównego kredytobiorcy jakim jest spłata kredytu wraz z odsetkami. Nawet gdyby klauzulę spreadową uznać za świadczenie główne, podlega ona badaniu pod kątem abuzywności ze względu na brak jednoznacznego sformułowania. Klauzula ta odwołuje się bowiem do tabeli kursowej banku, którą jest dowolnie kształtowana przez bank. Tabela ta obejmuje marżę spreadową ustalaną decyzjami organów bankowych. Marża powoduje zwiększenie spreadu. Takie ukształtowanie stosunku prawnego powoduje, że konsument nie jest w stanie przewidzieć w momencie zawierania umowy jej konsekwencji ekonomicznych, nie jest w stanie oszacować wysokości swojego zobowiązania w oparciu o obiektywne kryteria. Jednoznaczne sformułowanie postanowienia umownego obejmuje dwa elementy: formalny i materialny. Element formalny dotyczy zrozumiałości warunku pod względem gramatycznym, językowym. Element materialny dotyczy natomiast zrozumiałości konsekwencji prawnych i ekonomicznych jakie warunek spowoduje dla konsumenta. W niniejszej sprawie żaden z elementów – ani formalny ani materialny nie został spełniony. Powodowie bowiem w ogóle nie mieli świadomości jakie konsekwencje powoduje klauzula spreadowa i dopiero po kilku latach, gdy raty wzrosły zorientowali się, że tracą na spreadzie. Pozwany nie wykazał aby klauzula była indywidualnie negocjowana. Wybór rodzaju kredytu (walutowy albo złotówkowy) nie może być odczytywany jako indywidualne negocjowanie postanowienia umownego.

Drugi element klauzuli indeksacyjnej, klauzula ryzyka kursowego dotyczy obowiązku spłaty kredytu w złotych, podczas gdy kredyt jest rozliczany we frankach szwajcarskich. Saldo kredytu i wysokość rat wyrażone w CHF są niezmiennie. Zmienne jest natomiast saldo w złotych oraz raty w złotych. W sytuacji gdy wzrasta kurs CHF, rosną raty jak również zwiększa się saldo zadłużenia w złotych. Ponieważ powodowie osiągają dochody w złotych a nie we frankach szwajcarskich sytuacja taka jest dla nich niekorzystna, gdyż muszą dokonywać wymiany waluty. Mają wprawdzie możliwość założenia rachunku frankowego, kupowania franków w kantorze i spłacania rat bezpośrednio we frankach. W takiej sytuacji uniknęliby straty związanej z niekorzystnymi kursami waluty w tabeli banku w porównaniu do kursów kantorowych. Nie zmieniliby to jednak faktu, że musieliby nabywać walutę w kantorze i traciliby ze względu na wzrost kursu franka powodującego niekorzystną dla nich różnicę między kursem wypłaty kredytu a kursem spłaty rat. Abuzywność klauzuli ryzyka kursowego polega na tym, że

ryzyko to jest dla konsumenta nieograniczone w przeciwieństwie do ryzyka banku, którego w ogóle nie ma. Bank bowiem zabezpiecza się przed ryzykiem kursowym stosując instrumenty bankowe – np. dokonując operacji na rynku międzybankowym, w tym typu (...) czy (...). Podobnie jak w przypadku spreadu, świadczenie kredytobiorcy związane ze wzrostem kursu CHF nie ma żadnego odpowiednika w świadczeniu wzajemnym banku (por. wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 roku, K. i K. R., C-26/13, Legalis, pkt 58). Takie postanowienie umowne godzi w równowagę kontraktową i powoduje rażące naruszenie interesów konsumenta, gdyż wraz ze wzrostem CHF rosną raty i rośnie saldo kredytu w złotych. Klauzula ryzyka kursowego określa główne świadczenia stron, gdyż okoliczność, że kredyt jest rozliczany w określonej walucie związana jest z samym charakterem zobowiązania (por. wyrok TSUE z 20 września 2017 roku, A., C-186/16, Legalis, pkt 38, postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2021 roku, I CSK 737/20, Legalis). Badanie abuzywności klauzuli jest dopuszczalne, gdyż nie jest ona jednoznacznie sformułowana. Odnosi się bowiem do tabeli kursów banku, która jest kształtowana przez pozwanego. Tabela ta obejmuje kursy kupna i sprzedaży powiększone o marżę kupna i marżę sprzedaży ustaloną przez organy banku. W ten sposób wysokość zobowiązania klienta jest kształtowana w trakcie wykonywania umowy przez drugą stronę umowy. Klient nie jest w stanie w chwili zawierania umowy oszacować konsekwencji prawnych i ekonomicznych wynikających z umowy. Należy też wskazać, że pozwany nie wykazał aby powodowie byli wyczerpująco poinformowani przy zawieraniu umowy kredytu o ryzyku kursowym. Przedstawienie pisemnej informacji o ryzyku ma charakter czynności formalnej. Nie oznacza natomiast, że klienci świadomie zawarli umowę decydując się na nieograniczone ryzyko kursowe. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok SN z 27 listopada 2019 roku, II CSK 483/18). Nie można racjonalnie stwierdzić, że przedsiębiorca postępując w sposób przejrzysty z konsumentem mógł racjonalnie oczekiwać, iż konsument ten przyjąłby takie warunki w drodze indywidualnych negocjacji. Należy też podkreślić, że to na przedsiębiorcy spoczywa obowiązek wykazania przed sądem prawidłowego wykonania ciężących na nim obowiązków przedumownych i umownych w szczególności związanych z wymogiem przejrzystości warunków umownych (por. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 roku, VB i inni przeciwko B. F. SA, C-776/19, Legalis, pkt 86, 87, 103 i 104).

Sprzeczność z dobrymi obyczajami polega na takim ukształtowaniu postanowienia umowy, które godzi w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza, że nierównowaga ta jest istotna, znacząca. Niewątpliwie w/w postanowienia spełniają obie przesłanki, ze względu na nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków – klauzula spreadowa i klauzula ryzyka kursowego powodują obarczenie konsumenta znacznymi świadczeniami finansowymi na rzecz przedsiębiorcy, którym nie odpowiada żadne wzajemne świadczenie ze strony tegoż przedsiębiorcy, a jego koszty w tym zakresie sprowadzają się do kosztów obsługi księgowej dotyczącej kwot wpłacanych przez konsumenta bankowi z tytułu tychże klauzul.

Nie jest zasadny zarzut pozwanego, że kwestionowane postanowienia były indywidualnie negocjowane, gdyż powodowie dokonali wyboru określonego rodzaju kredytu czy jego parametrów. Negocjacje z istoty obejmują wzajemne uzgodnienia stron prowadzące do modyfikacji wzorca umowy. Sam wybór określonego wzorca nie może być uznany za tożsamy z negocjowaniem jego postanowień (por. wyrok (...) z 11 października 2010 roku, XVII AmC 728/09, Legalis). Niewątpliwie kwestionowane postanowienia obejmujące klauzule indeksacyjne nie były przez strony negocjowane ani nie prowadziły do modyfikacji wzorca.

Niedozwolone postanowienie umowne, w myśl art. 385⁽¹⁾§1 k.c., nie wiąże konsumenta. Dalsze trwanie umowy uzależnione jest od tego, czy umowa może obiektywnie istnieć po wyeliminowaniu niedozwolonego postanowienia umownego (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13). Nie ma natomiast zastosowania art. 58§3 k.c. dotyczący częściowej nieważności czynności prawnej. Nie jest też możliwe uzupełnianie umowy. Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich

nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (wyrok TSUE z 26 marca 2019 roku, A. B. i B., C-70/17, C-179/17, Legalis, pkt 54).

Stosowanie sankcji braku związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym przebiega według następującego schematu: 1. Ustalenie czy kwestionowane postanowienie ma charakter niedozwolonego postanowienia umownego określonego w art. 385¹§1 k.c. 2. Ustalenie czy umowa może obiektywnie istnieć po wyeliminowaniu niedozwolonego postanowienia umownego. 3. Ustalenie czy konsument nie sprzeciwia się stosowaniu sankcji; jeżeli konsument wyrazi sprzeciw umowa istnieje nadal wraz z niedozwolonym postanowieniem umownym. 4. Jeżeli jest możliwe dalsze istnienie umowy, eliminacji podlega jedynie postanowienie niedozwolone; umowa jest traktowana tak jakby od początku nie było w niej niedozwolonego postanowienia umownego. 5. Jeżeli nie jest możliwe dalsze trwanie umowy należy ustalić, czy upadek umowy nie powodowałby dotkliwych konsekwencji dla konsumenta. 6. Jeżeli konsekwencje byłyby dotkliwe, należy ustalić czy istnieje przepis dyspozytywny, którym można uzupełnić umowę (tzw. regulacja zastępcza); stosowanie takiego przepisu możliwe jest jedynie w interesie konsumenta. 7. Jeżeli upadek umowy nie powoduje dotkliwych konsekwencji dla konsumenta, umowa nie istnieje; jest trwale bezskuteczna (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis).

W orzecznictwie dopuszczono dalsze trwanie umowy kredytu po usunięciu z niej klauzuli indeksacyjnej. Przyjęto, że po ustaleniu okoliczności rozpoznawanej konkretnie sprawy konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze (postanowienie SN z 15 kwietnia 2021 roku, I CSK 737/20, Legalis i przywołane tam orzecznictwo).

W ocenie Sądu Rejonowego dalsze trwanie umowy po usunięciu klauzuli indeksacyjnej nie jest możliwe, gdyż prowadziłoby to do zmiany charakteru prawnego umowy oraz powstania zdeformowanego stosunku prawnego. Dopuszczalność konwersji czynności prawnej jest przewidziana przez ustawodawcę w ściśle określonych wyjątkowych przypadkach. Brak jest podstaw ustawowych do konwersji w przypadku eliminacji z umowy kredytu abuzywnej klauzuli indeksacyjnej. Taka konwersja byłaby jedynie dopuszczalna na podstawie konsensu stron.

Nieważność umowy skutkuje uznaniem spełnionych w wykonaniu umowy świadczeń za świadczenia nienależne. Powstaje obowiązek spełnienia świadczeń restytucyjnych. Powodowie powinni zwrócić pozwanemu wypłacony im kapitał kredytu, zaś pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę otrzymaną od nich tytułem rat kredytu. Należy też zaznaczyć, że banki występują przeciwko konsumentom w podobnych sprawach również z roszczeniem o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, jakkolwiek podstawa prawna takiego żądania może budzić wątpliwości. Zasadność roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału jest przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w toczącej się sprawie sygn. akt III CZP 11/21. Roszczenia stron o zwrot kapitału i zwrot wpłaconych rat kredytu są od siebie niezależne, zgodnie z przyjętą w orzecznictwie teorią dwóch kondycji (uchwała SN z 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, Legalis). W uzasadnieniu tej uchwały wyjaśniono, że nie dochodzi do umorzenia zobowiązania na skutek spłaty kredytu z tytułu nieważnej umowy. Spełnione świadczenie ma wtedy charakter świadczenia nienależnego podlegającego zwrotowi w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410§1 k.c. To rozwiązanie nie jest dla powodów dotkliwe, gdyż spłacili już oni kwotę bliską kwocie wypłaconego kredytu i są w stanie spłacić pozostałą kwotę kapitału.

Powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy mimo możliwości wytoczenia powództwa o zasądzenie. W orzecznictwie przyjęto, że interes prawny w ustaleniu nieważności umowy istnieje, gdy ze spornego stosunku prawnego wynikają dalej idące skutki, których dochodzenie na drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest aktualne; w takim przypadku tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć stan niepewności. Dopóki strony wiąże umowa kredytowa powodowie nie mogą domagać się np. rozliczenia umowy. Nie można też tracić z pola widzenia hipotecznego zabezpieczenia umowy. Interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy w tym kontekście jest oczywisty, bowiem bez takiego rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu w zakresie wysokości rat i sposobu rozliczenia kredytu. Wobec tego interes prawny powodów w żądaniu ustalenia

nieważności umowy jest niewątpliwy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 stycznia 2021 r., I ACa 165/20, Legalis).

Nie jest zasadny zarzut przedawnienia. Przyjęcie, że przedawnienie roszczenia konsumenta biegnie od daty zawarcia umowy byłoby sprzeczne z zasadą skuteczności prawa unijnego. Konsument jest słabszą stroną umowy zawieranej z przedsiębiorcą w szczególności ze względu na mniejszą siłę przetargową i niższy stopień poinformowania. W takiej sytuacji nie sposób przyjąć, że przedawnienie biegnie od daty zawarcia umowy, kiedy konsument w ogóle nie wiedział o abuzywności klauzul indeksacyjnych (por. wyrok TSUE z dnia 22 kwietnia 2021 r. C-485/19 w sprawie LH przeciwko (...)S. (...), Legalis).

Wobec uwzględnienia żądania powodów w zakresie nieważności umowy ze względu na zawarcie w nich niedozwolonych postanowień obejmujących klauzulę indeksacyjną bezprzedmiotowe jest badanie przesłanek określonych w art. 12 ust. 1 ustawy z 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. W sytuacji gdy powodowie oświadczyli, że są świadomi konsekwencji upadku umowy na skutek zawartych w niej niedozwolonych postanowień umownych i wobec ich zgody na zastosowanie tej sankcji umowa jest traktowana jak nieważna ex tunc a spełnione w jej wykonaniu świadczenia mają charakter świadczeń sine causa. Uznanie nieważności umowy czyni bezprzedmiotowym badanie przesłanek jej unieważnienia w oparciu o powołaną ustawę z 23 sierpnia 2007 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i § 3 k.p.c. w zw. §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Na koszty procesu w kwocie 4617 zł. składają się: opłata od pozwu w kwocie 1000 zł., koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej w kwocie 3600 zł., opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego bez pouczenia.
2. Odstąpić od doręczenia za pośrednictwem portalu informacyjnego.
3. Niniejsze pismo umieszczone zostało na portalu informacyjnym w celach informacyjnych i nie wywołuje skutków procesowych; doręczenie wywołujące skutki procesowe na zarządzenie przewodniczącego dokonane zostanie według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego.